



RZECZPOSPOLITA POLSKA  
Rzecznik Praw Obywatelskich

Warszawa, *20 lutego 2012 r.*

**RPO-697013-III-12/ST**

00-090 Warszawa      Tel. centr. 22 551 77 00  
Al. Solidarności 77      Fax 22 827 64 53

**Sąd Najwyższy**  
**Izba Pracy, Ubezpieczeń**  
**Společnych i Spraw Publicznych**

Wniosek

Rzecznika Praw Obywatelskich

Na podstawie art. 16 ust. 2 pkt 4 ustawy z dnia 15 lipca 1987 r. o Rzeczniku Praw Obywatelskich (Dz. U. z 2001 r. Nr 14, poz. 147 ze zm.) oraz art. 60 § 2 ustawy z dnia 23 listopada 2002 r. o Sądzie Najwyższym (Dz. U. Nr 240, poz. 2052 ze zm.) w związku z ujawnionymi rozbieżnościami w wykładni prawa

wnoszę o

rozstrzygnięcie następującego zagadnienia prawnego :

**Czy odwołanemu członkowi zarządu spółki kapitałowej (art. 203 § 1 i art. 370 § 1 ustawy z dnia 15 września 2000 r. - Kodeks spółek handlowych - Dz. U. Nr 94, poz. 1037 ze zm.), zatrudnionemu w charakterze pracownika na podstawie**

**umowy o pracę, którą rozwiązano niezgodnie z prawem, służy roszczenie o przywrócenie do pracy ?**

#### Uzasadnienie

W orzecznictwie Sądu Najwyższego ujawniły się rozbieżności dotyczące tego, jakie roszczenia przysługują członkowi zarządu spółki kapitałowej zatrudnionemu w charakterze pracownika na podstawie umowy o pracę, którą rozwiązano niezgodnie z prawem.

W wyroku z dnia 17 sierpnia 2006 r. (sygn. akt III PK 53/06, OSNP z 2007 r., Nr 17-18, poz. 245) Sąd Najwyższy stwierdził, że odwołanemu członkowi zarządu spółki kapitałowej, zatrudnionemu na tym stanowisku na podstawie umowy o pracę, którą rozwiązano sprzecznie z prawem, nie przysługuje roszczenie o przywrócenie do pracy. Jeżeli podlegał on ochronie szczególnej, to ma prawo do odszkodowania w wysokości równej wynagrodzeniu za czas pozostawania bez pracy w razie przywrócenia do pracy, lecz nie niższego niż określone w art. 47' k. p. (art. 203 § 1 k. s. h., art. 45 § 1 i art. 47 k. p.). Do poglądu tego nawiązał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 6 maja 2009 r. (sygn. akt II PK 285/08, Lex nr 521923) aprobując stanowisko, iż „(...) odwołany członek zarządu spółki kapitałowej nie ma prawa do przywrócenia do pracy, gdyż pierwszeństwo przed regulacją kodeksu pracy w tym zakresie ma art. 203 § 1 k. s. h., który w zdaniu pierwszym zezwala na odwołanie członka zarządu spółki w każdym czasie. Nie zmienia to faktu, że zwalnianym z pracy członkom zarządów przysługuje ochrona przewidziana w Kodeksie pracy, co wynika wprost z art. 203 § 1 zdanie drugie

k. s. h. Nie dotyczy to jednak możliwości przywrócenia zwolnionego członka zarządu do pracy, gdyż sprzeciwia się temu art. 203 § 1 zdanie pierwsze k. s. h."

Natomiast w postanowieniu z dnia 12 sierpnia 2009 r. (sygn. akt II PZP 8/09, OSNP z 2011 r., Nr 3-4, poz. 37) Sąd Najwyższy wskazał, że „(...) językowa wykładnia art. 203 § 1 k. s. h. jest jednoznaczna. Swoboda odwołania członka zarządu nie narusza, a więc nie modyfikuje roszczeń, które przysługują odwołanemu członkowi zarządu ze stosunku pracy lub innego stosunku prawnego dotyczącego pełnienia funkcji członka zarządu. Zasada ochrony trwałości stosunku pracy pozostaje w funkcjonalnej kolizji z zasadą prowadzenia działalności gospodarczej i swobody obsadzania stanowisk w zarządzie spółki. Żadnej z wymienionych zasad nie można przyznać pierwszeństwa i konieczne jest ich odpowiednie wyważenie. Ustawodawca dokonał takiego wyważenia wymienionych zasad. Przede wszystkim, członek zarządu nie musi być zatrudniony w spółce w ramach stosunku pracy, lecz może być zatrudniony na podstawie umowy cywilnoprawnej. Strony mogą więc wybrać podstawę zatrudnienia, która będzie odpowiadała ich interesom. Ponadto, istnieje możliwość, aby w umowie spółki z ograniczoną odpowiedzialnością lub w statucie spółki akcyjnej zostało wprowadzone postanowienie przewidujące zatrudnianie członków zarządu, w szczególności prezesa zarządu, na podstawie stosunku pracy z wyboru (...). Wreszcie, istnieje możliwość takiego ukształtowania treści umowy o pracę, aby stosunek pracy mógł być nadal wykonywany pomimo odjęcia pracownikowi kompetencji wynikających z członkostwa w zarządzie, lub odwrotnie - aby umowa o pracę kończyła byt prawny z chwilą odwołania członka zarządu z tej funkcji bez potrzeby wypowiedzenia mu umowy o pracę przez spółkę. We wszystkich opisanych sytuacjach nie powstaje problem ochrony

członka zarządu spółki przed wypowiedzeniem umowy o pracę na podstawie art. 39 k. p. Jeżeli jednak spółka i członek zarządu wybierają umowę o pracę jako podstawę zatrudnienia, to czynią to ze wszystkimi wiążącymi się z tym konsekwencjami, także konsekwencją w postaci ograniczenia możliwości swobodnego rozwiązania umowy o pracę przez pracodawcę."

Powyższy pogląd podzielił Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 2 grudnia 2010 r. (sygn. akt II PK 131/10, Lex nr 794786) uznając, że swoboda odwołania członka zarządu nie narusza, a więc nie modyfikuje roszczeń, które przysługują odwołanemu członkowi zarządu ze stosunku pracy lub innego stosunku prawnego dotyczącego pełnienia funkcji członka zarządu. Jeżeli bowiem spółka i członek zarządu wybierają umowę o pracę jako podstawę zatrudnienia, to czynią to ze wszystkimi wiążącymi się z tym konsekwencjami, także konsekwencją w postaci ograniczenia możliwości swobodnego rozwiązania umowy o pracę przez pracodawcę. Jednakże sąd może orzec o odszkodowaniu zamiast dochodzonego przez pracownika roszczenia o przywrócenie do pracy, gdy pracownik podlega szczególnej trwałości stosunku pracy, jeżeli dochodzenie przez takiego pracownika roszczenia o przywrócenie do pracy może zostać zakwalifikowane w konkretnej sytuacji jako nadużycie prawa (art. 8 k. p.).

W świetle powołanych powyżej orzeczeń istnieje istotna rozbieżność w orzecznictwie Sądu Najwyższego dotycząca tego, czy odwołanemu członkowi zarządu spółki kapitałowej (art. 203 § 1 i art. 370 § 1 k. s. h.), zatrudnionemu na tym stanowisku na podstawie umowy o pracę, którą rozwiązano niezgodnie z prawem, służy roszczenie o przywrócenie do pracy.

Według pierwszego stanowiska reprezentowanego w orzecznictwie, przepisy art. 203 § 1 k. s. h., a także art. 370 § 1 k. s. h. sprzeciwiają się temu, aby odwołany członek zarządu spółki, który był zatrudniony na tym stanowisku na podstawie umowy o pracę, mógł zostać przywrócony do pracy, w razie gdy umowa ta została rozwiązana niezgodnie z prawem. Natomiast według drugiego stanowiska przepisy art. 203 § 1 k. s. h. oraz art. 370 § 1 k. s. h. nie są przepisami szczególnymi w stosunku do przepisów prawa pracy, nie wyłączają więc możliwości przywrócenia do pracy członka zarządu spółki, który był zatrudniony na podstawie umowy o pracę.

W myśl powoływanych przepisów art. 203 § 1 k. s. h. i art. 370 § k. s. h. członek zarządu (odpowiednio spółki z ograniczoną odpowiedzialnością i spółki akcyjnej) może być w każdym czasie odwołany. Nie pozbawia go to roszczeń ze stosunku pracy lub innego stosunku prawnego dotyczącego pełnienia funkcji członka zarządu. W literaturze wskazuje się (por. A. Kidyba, „Komentarz aktualizowany do Kodeksu spółek handlowych”, LEX/el. 2011), że „(...) członek zarządu pełni swoją funkcję na podstawie stosunku organizacyjnego, który jest następstwem ustanowienia (na przykład wybór, wskazanie). Za tego typu ustanowieniem nie muszą iść żadne inne czynności. Fakt powołania może wiązać się z wynagrodzeniem lub nie. Jednakże najczęściej w związku z powołaniem następuje nawiązanie jakiegoś zobowiązaniowego stosunku prawnego (stosunek pracy, inny stosunek prawny, na przykład umowa o zarządzanie, umowa o świadczenie usług) łączącego się z pełnieniem funkcji członka zarządu.\*’ Stąd też jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 26 stycznia 2000 r. (sygn.. akt I PKN 479/99, OSNP z 2001 r., Nr 11, poz. 377) „(...) w przypadku gdy z członkiem zarządu nawiązuje się umowę o pracę i to w tym celu, by jego powinności jako członka zarządu

były jednocześnie jego obowiązkami pracowniczymi (obowiązek pracy polega na wykonywaniu funkcji zarządu do czego członek zarządu jest zobowiązany także równocześnie na podstawie przepisów prawa handlowego), dochodzi do powstania szczególnej sytuacji prawnej. Ze stosunkiem członkostwa w zarządzie spółki (stosunkiem prawnym z zakresu prawa handlowego) sprzężony zostaje stosunek pracy (umowa o pracę)."

W związku z powyższym rozstrzygnięcia wymaga kwestia czy ustanie stosunku organizacyjnego (korporacyjnego) ma bezpośredni wpływ na stosunek pracy zawiązany na podstawie umowy o pracę. W powołanym powyżej wyroku z dnia 26 stycznia 2000 r. Sąd Najwyższy stwierdził, iż „(...) jednakże pozbawienie członkostwa w zarządzie spółki jest równoznaczne z odebraniem danej osobie prawa do dokonywania czynności z zakresu zarządzania spółką, a celem nawiązania z nią stosunku pracy w danym przypadku jest zasadniczo umożliwienie jej uzyskiwania wynagrodzenia pracowniczego z tytułu pełnienia tego typu czynności (pracy) i uznanie, że ich wykonywanie stanowi jednocześnie zasadniczy element stosunku pracy, to oznacza to, iż pracownik zatrudniony w charakterze członka zarządu spółki, z chwilą jego odwołania z tego zarządu, traci możliwość wykonywania swojej podstawowej powinności pracowniczej (świadczenia pracy). Prowadzi to do wniosku, że z reguły pozbawienie członkostwa członka zarządu spółki jest równoznaczne z istnieniem przyczyny uzasadniającej wypowiedzenie umowy o pracę takiej osobie (jak powódka), która w tym charakterze została w niej zatrudniona (na stanowisku członka zarządu) na podstawie umowy o pracę. Uchwała o odwołaniu ze stanowiska członka zarządu spółki może być oczywiście skarżona w trybie przepisów prawa handlowego. W przypadku jednakże,

gdy odwołanie nie zostanie podważone na tej drodze, to zasadniczo należy uważać, iż stanowi ono wystarczającą okoliczność dla uznania wypowiedzenia umowy o pracę za uzasadnione, jeżeli pracownik został zatrudniony w charakterze członka zarządu spółki." Pogląd ten wskazuje na silny związek zachodzący pomiędzy odwołaniem członka zarządu spółki, a dalszym istnieniem stosunku pracy. Jednakże równocześnie wskazuje on, że odwołanie członka zarządu spółki nie jest tożsame z rozwiązaniem umowy o pracę. Stanowisko to znajduje potwierdzenie w judykaturze. W wyroku Sądu Najwyższego z dnia 6 kwietnia 2011 r. (sygn.. akt II PK 255/10, M.P.Pr. 2011/8/46) sformułowano pogląd, że uchwała o odwołaniu członka zarządu spółki z o. o. powoduje natychmiastowe ustanie korporacyjnego stosunku członkostwa w zarządzie spółki. Nie prowadzi to do automatycznego rozwiązania stosunku pracy będącego podstawą zatrudnienia na tym stanowisku.

W ocenie Rzecznika Praw Obywatelskich należy uznać, iż przepisy art. 203 § 1 k. s. h. i art. 370 § 1 k. s. h. dotyczą wyłącznie stosunku organizacyjnego, dlatego też ustanie tego stosunku, czego przejawem jest odwołanie z funkcji członka zarządu spółki, nie pociąga za sobą automatycznego ustania stosunku pracy. Do rozwiązania stosunku pracy niezbędne jest bowiem podjęcie dodatkowych czynności. Zgodzić należy się w konsekwencji z poglądem Sądu Najwyższego zawartym w wyroku z dnia 2 grudnia 2010 r. (sygn.. akt II PK 131/10), że odwołany członek zarządu spółki „(...) może żądać przywrócenia do pracy, co wynika z art. 203 § 1 zdanie drugie k. s. h., który nie narusza, a więc nie modyfikuje roszczeń ze stosunku pracy, które przysługują odwołanemu członkowi zarządu. Wobec tego, do takiego pracownika znajdują zastosowanie przepisy art. 45 § 1, § 2 i § 3 k. p. (...)."


Pogląd powyższy znajduje wsparcie także w doktrynie. Wskazuje się w kontekście możliwości przywrócenia do pracy odwołanego członka zarządu (por. A. Rzetecka-Gil, glosa do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 17 sierpnia 2006 r., sygn.. akt III PK 53/06, LEX/el. 2008), że „(...) przepis art. 203 zdanie pierwsze k. s. h. stanowiący, że członek zarządu może być w każdym czasie odwołany uchwałą wspólników, nie jest takim przepisem szczególnym, który wyłączałby taką możliwość. Przemawia za tym w pierwszym rzędzie okoliczność, że zapis ten dotyczy stosunku organizacyjnego łączącego członka zarządu ze spółką, nie dotyczy natomiast stosunku pracy. Jako taki w ogóle nie może wpływać na wykładnię przepisów k. p., gdyż z natury rzeczy nie dotyczy sfery «pracowniczej». Okoliczność, że przywrócenie do pracy nie powodowałoby przywrócenia umocowania zarządzania spółką i jej reprezentacji (właściwych dla zarządcy spółki) nie może również przesądzać za niedopuszczalnością przywrócenia do pracy. Strony stosunku pracy mogą bowiem, chociażby na mocy porozumienia między sobą, ustalić nowy zakres obowiązków pracowniczych (zmienić stanowisko) byłego członka zarządu. Mogą również porozumieć się co do rozwiązania stosunku pracy. W tym zakresie pracodawca byłego członka zarządu może składać pracownikowi propozycje.”

Również według A. Redy (glosa do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 17 sierpnia 2006 r., sygn.. akt III PK 53/06, GSP-Prz. Orz. z 2009 r., Nr 9, poz. 119) art. 203 k. s. h. odnosi się jedynie do ustania stosunku korporacyjnego, a orzeczenie przywracające do pracy nie skutkowałoby tym, że powód stałby się ponownie prezesem pozwanej spółki. Przywrócenie do pracy jako instytucja prawa pracy nie wywiera bowiem skutków w sferze prawa handlowego.



Zdaniem Rzecznika Praw Obywatelskich w interesującym zakresie trzeba mieć na uwadze także treść art. 24 zdanie pierwsze Konstytucji RP stanowiącego, iż praca znajduje się pod ochroną Rzeczypospolitej Polskiej. Oznacza to, że na państwie ciąży obowiązek ochrony pracowników jako „słabszej” strony stosunku pracy, a w konsekwencji obowiązek stworzenia przez państwo gwarancji prawnych ochrony, w tym ochrony przed niezgodnymi z prawem bądź nieuzasadnionymi działaniami pracodawców (wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 18 października 2005 r., sygn. akt SK 48/03, OTK z 2005 r., Nr 9/A, poz. 101 oraz z dnia 24 października 2006 r., sygn. akt SK 41/05, OTK z 2006 r., Nr 9/A, poz. 126). Nie istnieją zaś żadne konstytucyjne powody, dla których z owego obowiązku ochrony pracowników mieliby być wyłączeni ci z nich, którzy na podstawie umowy o pracę pełnią funkcję członka zarządu spółki. Dlatego też kierując się przyjazną Konstytucji wykładnią przepisów prawa w omawianym zakresie uznać trzeba, iż tej kategorii pracowników również przysługują roszczenia określone w art. 45 § 1 k. p.

Z uwagi jednak na wykazaną powyżej i występującą w orzecznictwie Sądu Najwyższego rozbieżność w wykładni prawa w interesującym zakresie, Rzecznik Praw Obywatelskich uznał za konieczne przedstawienie tych rozbieżności do rozstrzygnięcia przez poszerzony skład Sądu Najwyższego. W związku z tym , wnoszę jak na wstępie.

Z upoważnienia  
Rzecznika Praw Obywatelskich  
  
Stanisław Trociuk  
Zastępca Rzecznika Praw Obywatelskich